



— RAMONA HÖNL

TRUMPF i STOPA udoskonalają wspólnie Smart Factory

Przejmując większość udziałów w firmie STOPA, TRUMPF pogłębia wieloletnią współpracę. Dla klientów oznacza to przede wszystkim jedno: kompleksowe rozwiązania w zakresie zautomatyzowanej obróbki blach oraz mniej strat w wyniku tarcia. Jak rolę pełni technika magazynowania i jakich konkretnych korzyści mogą oczekiwać klienci, wyjaśniają w wywiadzie Jörg-André Junker, kierownik zarządzania produktem automatyzacji i techniki magazynowania w firmie TRUMPF, i Edgar Mörtl, dyrektor zarządzający firmy STOPA.

Współpraca firmy TRUMPF i STOPA sięga prawie czterech dekad wstecz – powstała w wyniku wspólnego dążenia do inteligentnego przetwarzania przepływu materiałów i wydajności maszyn. Obecnie obie firmy rozwijają zintegrowane rozwiązania Smart Factory do obróbki blachy. Dzięki większościowemu udziałowi firmy TRUMPF w STOPA współpraca ta zyskuje nową jakość.

Firma TRUMPF znacząco zwiększyła swoje udziały w STOPA. Co jest najważniejszą zaletą tej pogłębianej współpracy z punktu widzenia klienta?

J.-A. Junker: Klient otrzymuje zintegrowany cały system. Maszyna, magazyn i oprogramowanie są optymalnie do siebie dopasowane – zapewnia to stabilne procesy i możliwość zaplanowania czasów przebiegu. Klienci zauważają zwiększoną produktywność.

Dlaczego teraz był ważny moment na ten krok?

J.-A. Junker: Wymagania naszych klientów wyraźnie zmieniały się. Nie oczekują oni już pojedynczych produktów, ale kompleksowych rozwiązań – od maszyny, przez magazyn, po oprogramowanie. Posiadając większość udziałów, zapewniamy strukturalne warunki do konsekwentnego rozwijania tego trendu.

Co w związku z tym zmienia się w dotychczasowej współpracy?

J.-A. Junker: Możemy szybciej realizować różne sprawy i wspólnie podejmować decyzje. Rozwój, strategia produktu i serwis są jeszcze bardziej ze sobą powiązane. To sprawia, że jesteśmy skuteczniejsi. Edgar Mörtl i ja widzimy już wiele pozytywnych



efektów.



Jörg-André Junker nie ma wątpliwości: Przyszłość obróbki blachy to zintegrowane systemy. Bliska współpraca firmy TRUMPF i STOPA ma na celu ułatwienie klientom automatyzacji produkcji oraz zrównoważoną obsługę w długiej perspektywie.

Firma STOPA od dziesięcioleci współpracuje z firmą TRUMPF. Jakie znaczenie ma wikszościowy udział z Pańskiego punktu widzenia?

E. Mörtl: Dla nas jest to logiczny następny krok. Współpraca rozwija się przez wiele lat – merytorycznie i kulturowo. Teraz możemy wnieść naszą kompetencję magazynową do ogólnej strategii TRUMPF w sposób bardziej ukierunkowany – wyraźnie skupiając się na korzyściach dla klienta.

Gdzie klienci wciąż doświadczają strat w wyniku tarcia – i jak można je ograniczyć?

E. Mörtl: Często w interfejsach: różne osoby do kontaktu, ręczne koordynowanie, rozbieżności w przekazach medialnych. Wciąż nie tutaj działamy. Celem jest Smart Factory, gdzie materiał jest automatycznie we właściwym czasie i we właściwym miejscu – sterowany przez oprogramowanie, a nie zawołanie. To idzie oczywiście dalej. Całe doświadczenie klienta znacznie z serwisem korzysta z pogłębionej integracji.

Jaki rolę odgrywa połączenie systemów magazynowych STOPA i oprogramowania TRUMPF, takiego jak Oseon?

E. Mörtl: Kluczową. Oprogramowanie przejmuje planowanie, optymalizację i sterowanie. Organizuje zwroty do magazynu, określa priorytety zleceń i optymalizuje czasy przenoszenia – często nawet niezależnie w nocy. Dla klienta oznacza to większą przejrzystość i mniej ingerencji operacyjnych.





Edgar Mörtl ma wieloletnie doświadczenie w dziedzinie zautomatyzowanej techniki magazynowania. Opisuje, jak rolę w zapewnieniu stabilności procesów odgrywają inteligentne przepływy materiałów, dlaczego magazyn staje się najważniejszym elementem nowoczesnej produkcji oraz w jaki sposób klienci czerpią korzyści ze skalowalnych rozwiązań, które rozwijają się wraz z ich wymaganiami i zapewniają długoterminową ochronę inwestycji.

Czasy przestoju maszyny są traktowane jak hamulec produktywności. W jaki sposób zintegrowane rozwiązania umożliwiają ich minimalizację?

J.-A. Junker: Czasy przestoju maszyny są często wynikiem braku materiału lub nieplanowanych przestoju. Gdy magazyn, maszyna i oprogramowanie działają jako całość, efekty te można znacznie ograniczyć. System myśli razem – i pracuje z wyprzedzeniem.

Określi Pan magazyn jako najważniejszy element Smart Factory. Dlaczego?

E. Mörtl: Ponieważ ogólna sprawność systemu jest tylko tak wysoka, jak sprawność jego poszczególnych komponentów. Magazyn zapewnia dostępność materiału i stabilny przebieg procesów. Wysoka dostępność jest tu kluczowa – inaczej zniwelowany zostanie potencjał maszyn.

Wielu klientów rozwija się stopniowo lub modernizuje istniejące hale. W jaki sposób wspólna oferta wspiera te scenariusze?

E. Mörtl: Nasze systemy są skalowalne. Klienci mogą zacząć od niewielkiego magazynu i rozbudowywać go przez lata. Magazyn stoi często 25 lat – maszyny są w tym czasie wielokrotnie odnawiane. W tym celu powstają nasze rozwiązania. Ponadto zapewniamy klientom pełną elastyczność w zakresie logistyki przepływu materiałów, z której mogą oni skorzystać. Elastyczne małe magazyny i wysoce zintegrowane duże magazyny z różnorodnymi połączeniami i stacjami.

Co odróżnia rozwiązania dużych magazynów od małych?

J.-A. Junker: Mówimy tu o dwóch podejściach do przepływu materiałów: zdecentralizowanych małych magazynach, które obsługują jedną lub dwie maszyny, oraz scentralizowanych dużych magazynach, które jako węzły logistyczne obsługują wiele maszyn. Obie koncepcje mają różne mocne i słabe strony, które oceniamy wspólnie z naszymi klientami w kontekście procesów, powierzchni i opłacalności. Razem z firmą STOPA możemy zaoferować optymalnie dopasowane rozwiązania do obu podejść – i precyzyjnie ukierunkować przepływ materiałów do każdej produkcji.





Najważniejszy element produkcji: zautomatyzowane systemy magazynowe STOPA łączą przepływ materiałów, maszyny i oprogramowanie w jeden spójny proces. Dostarczają materiały dokładnie wtedy, gdy jest potrzebny, skracają odległości, oszczędzają energię i zwiększają wydajność całej produkcji.

W codziennej pracy w branży produkcyjnej to właśnie serwis często decyduje o sprawności produkcji lub jej zatrzymaniu. Jakie konkretne udoskonalenia zauważają użytkownicy dzięki bliższej współpracy?

E. Mörtl: Klient ma partnera do kontaktu, do którego może zwrócić się ze swoimi pytaniami i sprawami – niezależnie od tego, czy chodzi o maszynę czy magazyn. Oferta serwisowa firmy STOPA i TRUMPF rozwija się razem. Umożliwia to znaczące przyspieszenie procesów serwisowych i zmniejszenie kosztów.

W jaki sposób zautomatyzowane systemy magazynowe przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju?

E. Mörtl: Poprzez wydajny ruch materiałów, wysoki stopień wykorzystania powierzchni i zoptymalizowane procesy. Na przykład poprzez to, że materiał nie jest niepotrzebnie transportowany przez halę, lecz jest dostępny bezpośrednio tam, gdzie jest potrzebny. Mniej transportów, mniejsze zużycie energii na detale – to opłaca się pod względem ekologicznym i ekonomicznym.

Czego mogą oczekiwać klienci TRUMPF w nadchodzących latach?

J.-A. Junker: Wspólnie z firmą STOPA będziemy rozwijać nowe produkty, które będą się elastycznie dostosowywać do różnych wielkości produkcji i wymagań. Konkretnie korzyści dla naszych klientów: mniej przestojów maszyn, większe wykorzystanie maszyn, przejrzysta dostępność materiałów oraz mniejsze wydatki na serwis – wszystko to w celu trwałego zwiększenia produktywności i konkurencyjności.



RAMONA HÖNL
RZECZNIK DZIAŁU OBRABIARKI

